

Wojsko

"Wojenka, wojenka cóżeś ty za pani, że za tobą idą, że za tobą idą chłopcy malowani..." Zaczęło się wszystko od Jarmarku Urszulańskiego w Sieradzu w czerwcu i spotkania z "wojskiem". Gościło wtedy w Sieradz Stowarzyszenie Grup Rekonstrukcji Historycznych CHROBRY I ze Zduńskiej Woli. Dawnych pojazdów militarnych ze swoich zbiorów użyczył p. Jacek. To spotkanie już zostawiło swój ślad w sercach i umysłach naszych dzieci, szczególnie młodszych chłopaków. Zarazili nas swoją pasją to prawda.... Potem zaprosiliśmy tych pasjonatów do nas do Godynic na nasze parafialne dożynki połączone z festynem, których nasz Dom był współorganizatorem. Nasi "młodzi poborowi" nie odstępowali na krok swojego "wojska". I tak zaczęła się nasza przyjaźń. We wrześniu byliśmy na rekonstrukcji bitwy o wał Warty z 1939 roku w miejscowości Beleń Strońsko. Tam już byli Niemcy, Polacy, prawdziwa bitwa, wybuchy, okopy, bunkry, sanitariuszki... i Polskie Wojsko. "I tak to się zaczęło..." Nasze podwórko, plac zabaw, spacer do lasu bardzo często stają się poligonem, polem walk. -"Mam iść walczyć za Polskę?" - "Tak idź, tak trzeba". Wychowanie patriotyczne jest bardzo mocno wpisane w system wychowawczy Św. Urszuli Ledóchowskiej, na którym opiera się wychowanie w naszym "Domu Świątelnko". O Polskę trzeba i dzisiaj walczyć, pewnie tylko na inny sposób, inną broń biorąc w swoje ręce...